

Sygn. akt II W 790/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Hausman

Protokolant: Weronika Góralska

w obecności oskarżyciela publicznego Komenda Miejska Policji -

po rozpoznaniu w dniach 19.09.2018r., 24.10.2018r i 5.12.2018r. sprawy wykroczeniowej

G. K.,

s. D. i A. z d. N., urodz. (...) w S.,

zam. (...)-(...) D., ul. (...), PESEL: (...)

obwinionemu o to, że:

w dniu 06 kwietnia 2018 roku około godz. 09.45 w G. na skrzyżowaniu ul. (...)

z R. - K., kierując pojazdem marki V. o nr rej. (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki S. o nr rej. (...), który w celu uniknięcia kolizji skręcił w prawo uderzając w bariery ochronne, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, po zdarzeniu oddalił się z miejsca

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw; 97 kw w zw. z art. 9 § 1 kw

orzekł:

1. Obwinionego **G. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i za czyn ten na mocy art. 86 § 1 kw wymierza mu karę karę 600 zł (sześćset złotych) grzywny.
2. Na mocy art. 86 § 3 kw orzeka wobec obwinionego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) miesięcy, zobowiązując obwinionego do zwrotu prawa jazdy w terminie 1 (jednego) miesiąca od momentu uprawomocnienia się orzeczenia.
3. Obciąża obwinionego kosztami postępowania w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych i wymierza tytułem opłaty 60 (sześćdziesiąt) złotych.

II W 790/18

UZASADNIENIE

Dnia 6 kwietnia 2018r. ok. godz. 9.45 obwiniony G. K. poruszał się samochodem marki V. o nr rej. (...) ulicą (...) w G.. Jechał w kierunku skrzyżowania z ulicą (...) z R.. Na ul. (...) przed skrzyżowaniem z ul. (...) z R. jest znak (...). W tym samym czasie ulicą (...) z R. w kierunku skrzyżowania z ul. (...) poruszał się samochodem marki S. o nr rej. (...) R. C.. Droga, którą jechał była drogą główną tj. z pierwszeństwem przejazdu.

Obwiniony dojeżdżając do skrzyżowania nie zastosował się do znaku (...) i wjechał na skrzyżowanie z zamiarem skrętu w lewo, wymuszając tym samym pierwszeństwo przejazdu na pojeździe kierowanym przez R. C.. Gdy obwiniony zauważył S. ściał zakręt, natomiast R. C., aby uniknąć zderzenia odbił w prawo uderzając w bariery ochronne.

Po zdarzeniu obwiniony nie zatrzymał się i odjechał z miejsca zdarzenia.

(dowód: zeznania – R. C. – k.70, Ł. K. – k.70, P. K. – k.70v, B. C. – k.70v-71, M. C. – k.109v;

notatka – k.6-7, szkic – k.10, fotografie – k.11, 13, 15, 83-84, protokół – k.12, 14, opinia biegłego – k.90-95).

Obwiniony G. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jechał ul. (...) z zamiarem skrętu w lewo i ponieważ skrzyżowanie było puste pojechał. Obwiniony stwierdził, że nie słyszał, ani nie widział tego co się za nim stało. Wg obwinionego zatrzymał się on na znaku stop.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego uznając je za wykrętne i skierowane wyłącznie na obronę. Pozostają one w sprzeczności z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Świadek R. C. złożył zeznania zgodne z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. Dodał, że gdyby obwiniony nie ściał zakrętu to uderzyłby w jego samochód. Świadek zeznał ponadto, że użył sygnału dźwiękowego, który obwiniony musiał słyszeć oraz, że nie było możliwości, by obwiniony go nie zauważył.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, albowiem są one jasne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd wziął pod uwagę fakt, że świadek jest osobą zainteresowaną rozstrzygnięciem. To jednak jego zeznania potwierdziły świadkowie B. C. (2) i M. C. (2). Pierwsza z kobiet kierowała samochodem, który jechał bezpośrednio za pojazdem R. C., natomiast druga była pasażerem tego samochodu. Obie kobiety opisały zdarzenie w sposób podobny do pokrzywdzonego. Zgodnie stwierdziły, że kierowca S. odbił w prawo, by uniknąć zderzenia i obwiniony wjeżdżając na skrzyżowanie musiał widzieć samochód pokrzywdzonego.

Sąd dał również wiarę zeznaniom tych dwóch świadków, z podobnych powodów, jak w przypadku pokrzywdzonego. Ponadto obydwie kobiety to osoby obce, niezainteresowane rozstrzygnięciem, które przypadkowo znalazły się na miejscu zdarzenia.

Nie budzą wątpliwości co do wiarygodności również zeznania Ł. K. (2) i P. K. (2). Obydwaj to policjanci, którzy przybyli na miejsce już po zdarzeniu.

Sąd uznał za miarodajną opinię biegłego P. L., która jest rzetelna i jasna. Należy zauważyć, że biegły ten to osoba z wieloletnim doświadczeniem w tego typu sprawach, więc nie może budzić wątpliwości jego fachowość. Wg biegłego brak danych nie pozwala mu na zrekonstruowanie przebiegu zdarzenia. Zdaniem Sądu najważniejszym wnioskiem płynącym z opinii jest to, że technicznie możliwym jest, aby zdarzenie przebiegało w sposób wynikający z dowodów osobowych. Potwierdzają to analizy graficzne na k.94 i 95 akt. W ocenie Sądu ta opinia potwierdza przebieg zdarzenia opisany przez R. C..

W świetle powyższego wina obwinionego nie budzi wątpliwości, a czyn jego wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1 kw i 97 kw. Obwiniony, bowiem kierując samochodem i nie ustępując pierwszeństwa przejazdu pojazdowi poruszającemu się drogą główną zmusił kierowcę tego pojazdu do manewru obronnego polegającego na odbiciu w prawo i uderzenia w bariery. Tym samym obwiniony G. K. stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. Zgodnie z art. 44 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym obwiniony winien po zdarzeniu zatrzymać pojazd.

Zdaniem Sądu kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu oraz bierze pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze, które ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wymierzając karę wziął również pod uwagę skutki zdarzenia.

Zdarzenie, którego sprawcą był obwiniony może przydarzyć się każdemu kierowcy. Wystarczy chwila nieuwagi czy dekoncentracji. Jeżeli jednak już do niego dojdzie trzeba zachować się w sposób wymagany przez przepisy tj. zatrzymać pojazd. Obwiniony natomiast oddalił się z miejsca zdarzenia. Jak już wyżej wskazano zarówno pokrzywdzony, jak i jadące za nim kobiety zgodnie stwierdziły, że nie było możliwości, by obwiniony nie zauważył S.. Co więcej użyty został sygnał dźwiękowy i był huk wywołany uderzeniem. Prowadzi to do wniosku, że obwiniony odjeżdżając z miejsca zdarzenia był świadomy tego co zrobił. Obwiniony nie mógł wiedzieć jakie są skutki zdarzenia i czy np. nie ma osób rannych. Pomimo to odjechał. Dlatego też Sąd uznał, że właśnie głównie za to zachowanie należy orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu obwiniony winien przemyśleć swoje zachowanie, albowiem nie daje on rękami należytego zachowania na drodze. Tym bardziej, że jak wynika z karty informacyjnej popełnia wykroczenia drogowe dość często.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 119§1 kpk.

Opłatę wymierzono na podstawie 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.